

Andrzej Marcinkowski, Andrzej Zieliński

Pytania i odpowiedzi prawne

Palestra 40/11-12(467-468), 43-45

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Marcinkowski

Czy w przypadku wypowiedzenia przez ubezpieczającego umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci (wykup), wysokość nominalnej sumy świadczenia z tego tytułu, ustalona według zasad wskazanych w ogólnych warunkach ubezpieczenia, może być zmieniona na podstawie art. 358¹ § 3 k.c.?

Na tak sformułowane pytanie Sąd Najwyższy w uchwale z 24 stycznia 1996 r., III CZP 196/95 (ogł. OSNC 1996, z. 6, poz. 78) udzielił pozytywnej odpowiedzi.

Uchwała ta ma doniosłe znaczenie, zwłaszcza że poprzednio w dwóch wyrokach z 14 lipca 1994 r., I CRN 90/94 i z 20 października 1995 r., II CRN 136/95, które jednak nie zostały opublikowane, Sąd Najwyższy zajął stanowisko odmienne.

U podstaw rozumowania Sądu Najwyższego legło założenie, że „roszczenia wynikające z praw podmiotowych względnych, a takimi są zobowiązania, powstają jednocześnie z powstaniem prawa podmiotowego, które jest ich źródłem i istnieją bez względu na to, czy są wymagalne”. Jeżeli więc umowa ubezpieczenia została wypowiedziana, to roszczenie wykupu wynika bezpośrednio z zawartej umowy, a nie skutek dokonanej wypowiedzenia.

W przypadku spełnienia przesłanek z art. 358¹ § 3 k.c., roszczenie o waloryzację jest przeto uzasadnione. Sąd Najwyższy powołał się przy tym na uchwałę składu siedmiu sędziów z 10 kwietnia 1992 r., III CZP 126/91 (ogł. OSNCP 1992, z. 7–8, poz. 121).

Zwrócenie uwagi adwokatów na wymienione orzeczenia Sądu Najwyższego wydaje się celowe, także z tego względu, aby bez zbędnych wahań występowali w podobnych przypadkach do sądów z powództwami o waloryzację uzasadnionych roszczeń. Ustawodawca w zakresie tego problemu wykazuje całkowitą bierność, mając prawdopodobnie na względzie ogromne zadłużenie wewnętrzne państwa. W świetle interesu ekonomicznego zrozumiała jest także powściągliwość ubezpieczyciela, którym *de facto* jest przeważnie PZU S.A. Przytoczone orzeczenia czynią roszczenia obywateli dochodzone na drodze sądowej – bardziej realnymi.

Andrzej Zieliński

Pyta adw. Marian Urbański z Chodzieży:

Z uregulowania przyjętego w art. 393 pkt 1 k.p.c. wynika, że nie przysługuje kasacja w sprawach „o świadczenia, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 5000 zł...”. Jak należy rozumieć określenie ustawodawcy **ś w i a d c z e n i a** – ściśle, iż dotyczy ono spraw o zapłatę, zamianę, wydanie – których wartość nie przekracza 5000 zł, czy też innych spraw – kiedy przedmiotem żądań są np.: ustalenie prawa, uzgodnienie treści księgi wieczystej czy powództwo przeciwegzekucyjne, których wartość przedmiotu sporu (a następnie zaskarżenia) nie przekracza 5000 zł? **Ściśle żądań** takich nie można podciągać pod świadczenia, a z drugiej strony nie są to sprawy o prawa niemajątkowe.

Odpowiedź

Pytanie zawiera kilka problemów wymagających odniesienia się.

1. Nie należy zamiennie traktować użytych przez ustawodawcę w art. 393 pkt 1 k.p.c. pojęcia wartości przedmiotu zaskarżenia:

„niższa niż pięć tysięcy złotych” z pojęciem „nie przekracza pięć tysięcy złotych”. Użyte bowiem pojęcie „niższa niż pięć tysięcy złotych” oznacza, że kasacja przysługuje w sprawach o świadczenie, w których wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi co najmniej pięć tysięcy złotych. Należy przy tym pamiętać, że zastosowane przez ustawodawcę kryterium wartości przedmiotu zaskarżenia nosi charakter procesowy i właśnie dlatego ustawodawca dokonał reglamentacji tego pojęcia w kodeksie postępowania cywilnego, a nie w prawie materialnym, tj. kodeksie cywilnym.

Z tego właśnie względu k.p.c. w art. 393 pkt 1 *in fine* stanowi, że do oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia stosuje się odpowiednio przepisy o wartości przedmiotu sporu, tj. przepisy art. 19–26 k.p.c.

O ile jednak nie zawsze przy wszczynaniu sprawy da się ustalić wartość przedmiotu sprawy (np. w sprawach o dział spadku, o podział majątku wspólnego małżonków, o zwrot nakładów itp.), o tyle problem ten nie powstaje przy zaskarżaniu orzeczeń.

Ustalenie wartości przedmiotu sprawy stanowi bowiem obowiązek sądu pierwszej instancji (art. 31 ust. 2 ustawy z 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz. U. Nr 24, poz. 110 z późn. zm.).

Konkludując tę część odpowiedzi stwierdzić należy, że w sprawach o świadczenia kasacja przysługuje zawsze (poza ustawowymi wyłączeniami z art. 393 pkt 2–6 k.p.c.), jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi pięć tysięcy i więcej złotych.

2. Dalszy człon pytania związany jest ściśle z rodzajami powództw, tj. powództwami o świadczenie, o ustalenie i o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa.

W sprawach o świadczenie ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia nie nasuwa trudności. Natomiast w sprawach o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, bądź o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, jeżeli dotyczą one praw majątkowych, wartością przedmiotu zaskarżenia będzie zawsze wartość owego prawa (lub jego zaskarżonej części).

Wymienione w pytaniu powództwa przeciwegzekucyjne oraz powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym zaliczane są do kategorii powództw o ukształtowanie prawa.

Zatem wartością przedmiotu zaskarżenia również i w tych sprawach będzie zawsze wartość prawa majątkowego, którego ukształtowania domaga się kasacja.